

# OLIWSKIE KORZENIE

**Czy tylko wiara pochodzi ze słyszenia? Co łączy św. Bernarda z Shakespearem?**

**W**edług znanych nam słów z listu św. Pawła („fides ex auditu”- Rz 10, 17) wiara dociera przez ucho do duszy, „wiara więc ze słuchania...”. W Piśmie Świętym i Tradycji Kościoła konsekwentnie występuje też przeciwny motyw, że grzech pierworodny podobnie przenika przez ucho do duszy. Jak to się przysłowiowo mówi: wąż wsączył jad do ucha.

Szczególnie drastyczna jest Parabola VII Opat z Clairvaux o zatruciu śpiącego mnicha przez ucho. W jej drugiej części mnich przedstawiony jest jako Adam w Edenie, który przez swoje niebaldstwo i opieszałość wpuszcza węża do raju swojego sumienia. Podczas snu z Ewą, która symbolizuje tutaj „naturę cielesną”, ma spłodzić „dobre dzieła”. Jednak przebiegły wąż wkrapla w ucho owej „natury” swój jad. Ona natomiast we śnie wsuwa Adamowi-mnichowi zakazany owoc do ust. Tak mnich-człowiek ulega później wszystkim możliwym występkom, które może jedynie pokonać „odtrutka” potu czoła dyscypliny (umartwienia) i otwarcia na dary Ducha Świętego, a zwłaszcza na

dar mądrości, bowiem „Sapientia vincit malitiam” (zob. Mdr 7, 30).

Wątek ten znajduje się również w zsekularyzowanej formie w Hamlecie (akt 1, scena 5: „And in the porches of my ears did pour/ the leperous distilment...”): „I wlał w krużganki mych uszu ów odwar/ trąd roznoszący...”, jak mówił duch ojca Hamleta. Oraz na innym miejscu: („The serpent that did sting thy father's life/ Now wears his crown.”) „Że wąż ten, który swym jadem zabił twego ojca/ koronę jego nosi dziś”.

W tym powszechnym zatruciu u ludzkości narządu słuchu, a przez to serca, jedynie Maryja jest od tego wolna. Będąc wzorem dla wszystkich słuchających Boga, stała się Matką wierzących w Chrystusa. Tą, która według zapowiedzi Boga zdepcze głowę węża: „Ona zetrze głowę twoją” (Rdz 3, 15).

Na koniec przejdźmy do fragmentu drugiego kazania Opat Bernarda na uroczystość Pięćdziesiątnicy: „Przeogromna jest obfitość mojego zła, która mnie teraz dręczy, lecz przeogromna jest także ilość dobra mojego Pana, tak, że chcę moje kroki skierować ku Jego przykazaniom, ponieważ przemyslałem moje drogi (zob. Ps 118, 59). Tamte dobra są, bowiem niewysłowione, ponieważ aby w niewielu słowach to wszystko wyrazić- mądrość Boga nie mogła przy całej swojej mądrości nic lepszego znaleźć, aby nas zbawić. Lecz także zło, które ze wszystkich stron nastaje na nas, było niezliczone, ponieważ tak mówi sprawiedliwy: ‘grzechy moje są liczniejsze jak piasek morski’ i ‘ze względu na



**św. Bernard nawet po swojej śmierci okazuje posłuszeństwo swojemu przełożonemu- opatowi z Citeaux i zaprzestaje czynić cuda.**

Twoje Imię Panie, daruj mi moje grzechy, ponieważ moja wina jest wielka’ (Ps 24, 11). To przez diabła został posłany wijący się wąż, aby jego jad przez ucho niewiasty wsączyć do jej serca i tę truciznę przekazać wszystkim przyszłym pokoleniom. Tymczasem anioł Gabriel został posłany przez Boga, aby Słowo Ojca zapadło przez ucho Dziewicy w jej łonie i sercu. Tak też powinna przetestować się odtrutka na podobnej drodze, na której przeniknęła trucizna. Prawdziwie widzimy Jego wspaniałość, wspaniałość jedynego Syna pochodzącego od Ojca (zob. J 1, 14), ponieważ ojcowskie jest wszystko, co nam Chrystus z serca Ojca użyczył. Trwożliwy niepokój rodzaju ludzkiego nie potrzebuje się niczego obawiać w Synu Boga, ani tego, co nie słodkie, ani co nie byłoby ojcowskie”. ●

**O. Bernard Adam Grenz O.Cist.**  
Opactwo Szczyrzyc



**Wjazd do opactwa cysterskiego Stratford Langthorn w Londynie**